

WOLNA POLSKA

GAZETA FRONTOWA DLA LUDNOŚCI POLSKI

Nr. 50.

Sreda, 20 grudnia 1944 r.

Cena 40 gr.



DZISIAJ W NUMERZE:

Radzieckie biuro Informacyjne donosi: — Z komunikatów operacyjnych z dn. 17, 18 i 19 grudnia (str. 1)
Układ o przemyśle i wzajemnej pomocy między ZSRR a Francją. (str. 1)
Zdanie narodu polskiego (str. 2)
Oświadczenie kierownika delegacji inteligencji polskiej Skrzyszewskiego o pobycie w Moskwie (str. 2)
Na lamach prasy polskiej (str. 3)
Nowiny z zagranicy (str. 4)

Rosnie i wzmacnia się przyjaźń ZSRR z narodami miłującymi wolność

Narody wszystkich miłujących wolność krajów z radziecką wzięją sukcesy bojowe Czerwonej Armii na frontach Wojny Ujczyźnianej. Bliska jest już idea Niemiec faszystowskich. Coraz bardziej zwiększa się pierścień dookoła jaskini niemieckiego wroźdza. Wojska sowieckie i armie angielskie i amerykańskie biją wroga na jego własnym terytorium.

W toku wojny hitlerowskiej, lecz także moralnie polityczną w głębie. Ugratowana w naszym kraju ideologia równoprawienia wszystkich ras i narodowości, ideologia przyjaźni narodoŃ odniosła całkowite zwycięstwo nad ideologią zwierzego nacjonalizmu i nienawiści rasowej hitlerowską. (Stalin).

Niemcami wraz z ich nienawiścią rasową gardzą narody całego świata. Odwracają się od nich teraz nawet ci, którzy początkowo byli z nimi w jednym obozie. W ślad za Wołchami odpady od brzości faszystowskiego Rumunia i Bułgaria, które przeszły na stronę miłujących wolność narodów i walczą obecnie przeciwko Niemcom hitlerowskim.

Podczas, gdy Hitler tracił jednego po drugim swoich sojuszników, Związek Radziecki wzmacniał i zacieśniał łączność z narodami miłującymi wolność. Podstawą łączności ZSRR — z innymi państwami jest polityka przyjaźni i poszanowania praw i niepodległości wszystkich narodów.

Państwo sowieckie podało

bratnią rękę pomocy narodom słowiańskim szczącym w Jarzynie Niemiec hitlerowskich.

Odrazdza się życie na ziemi polskiej, oczyszczonej przez Czerwoną Armię od brudu faszystowskiego. Z pomocą swego wielkiego sąsiada — Związku Radzieckiego — Polacy tworzą swoje wojsko. Patriotci polscy ręką w rękę z żołnierzami Czerwonej Armii zapędzają bestię faszystowską do jej nory. Polacy chcą widzieć swe państwo silne, niepodległe i demokratyczne. I takim będzie! Dopomóż mu w tym Związek Radziecki.

Rosnie przyjaźń między ZSRR a Jugosławia, której walczące narody przy pomocy Czerwonej Armii wypędzają Niemców ze swego kraju. Bułgaria, która także zerwała jarmzo faszystowskie wita naród radziecki jako swego wyzwoliciela.

Nie udało się Hitlerowi podważyć sojuszu trzech wielkich mocarstw. Rosnie i wzmacnia się sojusz ZSRR z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Rok 1944 był rokiem spotęgowania i uzgodnienia działań anglo-sowiecko-amerykańskiej koalicji przeciwko Niemcom hitlerowskim. Niemcy mają lo, czego się tak bardzo bali. Znalazły się one między dwoma frontami. „Le-gowisko faszystowskiej bestii jest oszczone ze wszystkich stron i żadne wybicie wroga nie uratują go przed nieuchybny i całkowitym rozgromieniem”. (Stalin)

Radzieckie biuro Informacyjne donosi:

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 17 grudnia

W ciągu 17 grudnia na terytorium Węgier, na północny wschód i północny-zachód od miasta Miskolc, nasze wojska kontynuowały intensywnie zdobyły miasto i stację kolejową Putnok, jak również zajęły wórk w ponad 40 innych miejscowości, w tej liczbie Wornosz-Ujlaka, Tolczawa, Jerde-Horbalt, Jerde-Berze, Bodoke-Waraja, Witoła, Alczo-Nawja, Perkupa, Raial, Keleser, Szaja-Nemet, Sasa, Szata, Wierze i stację kolejową Liszka - Tolczawa, Bodoke-Waraja, Kortat-Witoła, Bakalszaj.

Na północny wschód od Budapesztu nasze wojska zdo-

były miasto i stację kolejową Pasto, jak również wórk wórk zajęły miejscowości Matraszelez, Kisz-Barkan, Fot, Madjorow.

W walkach 16 grudnia, na północ i północny wschód od miasta Miskolc, nasze wojska wzięły do niewoli 1.150 niemieckich i węgierskich żołnierzy i oficerów.

Na pozostałych odcinkach frontu istotnych zmian nie nastąpiło.

16 grudnia nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 14 szos górnictwa niemieckich. (Z komunikatów operacyjnych z dn. 18 i 19 grudnia — na str. 4.)

PODPISANIE UKŁADU O PRZYMIERZU I WZAJEMNEJ POMOCY MIĘDZY ZWIĄZKIEM SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH A REPUBLIKĄ FRANCUSKĄ

Jak już doniósł radzieckofrancuski komunikat o pobycie generała de Gaulle i p. Bidaut w Moskwie, 10 grudnia (tł. został podpisany „Układ o przemyśle i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Francuską”).

Układ ten został podpisany na Kremlu przez „Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa” na mocy pełnomocnictwa Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i przez Ministra Spraw Zagranicznych p. G. Bidaut na mocy pełnomocnictwa Tym-

czasowego Rządu Republiki Francuskiej.
Przy podpisaniu układu obecni byli ze strony ZSRR: J. W. Stalin, zastępca Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych — ZSRR W. G. Dżezanow, Nadwyszyrzaj Zsrr we Francji A. E. Bogomolow, kierownik I-go Europejskiego Wydziału LKSZ ZSRR M. G. Siergiejew, Pomoćnik Kierownika Wydziału Prawnego LKSZ ZSRR S. T. Baszaw.
Ze strony Republiki Francuskiej przy podpisaniu układu obecni byli:

Przewodniczący Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej general de Gaulle, Szef Sztabu Obrony Narodowej general Joun, prezydent-wicel Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej w ZSRR p. H. Harreau, Szef Gabinetu Cywilnego Przewodniczący Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej p. G. Palewski, Dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. M. Dejean.

Tekst układu przytoczony jest poniżej.

UKŁAD

o przemyśle i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Francuską

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Tymczasowy Rząd Republiki Francuskiej,

Pełni zdecydowania prowadzić wspólnie i do końca wojnę przeciw Niemcom,

Przekonani o tym, że, gdy zwycięstwo zostanie osiągnięte, przywrócenie pokoju na trwałej podstawie i utrzymanie go na przyszłość, w ciągu dłuższego czasu będzie warunkowane ściśle współpracą między nimi i wszystkimi Zjednoczonymi Narodami,

Zdecydowały wspólnie współpracować w dziele utworzenia międzynarodowego systemu bezpieczeństwa dla efektywnej poprawy powożenia pokoju i dla zapewnienia najszybszego rozwoju stosunków między narodami,

Pragnąc potwierdzić wzajemne zobowiązania wynikające z wymiany listów dn. 20 września 1941 roku, odnoszących się do działań w wojnie przeciw Niemcom,

Będąc pewni tego, że zawarcie przemyśla między ZSRR a Francją odpowiada interesom obu państw, wymaganiem wojny i potrzebom pokoju oraz odbudowy ekonomicznej w całkowitej zgodzie z celami wytykniętymi przez Zjednoczone Narody.

Postanowili zawrzeć w tym celu układ i wyznaczyli jako swych Pełnomocników:

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — Wiceszawła Michajłowicz Molotowa, Ludowego Kom-

isarza Spraw Zagranicznych Związku ZSRR;
Tymczasowy Rząd Republiki Francuskiej — George Bidaut, Ministra Spraw Zagranicznych,

Którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za porządzone na należytą sposobność umówiło się co do następującego:

ARTYKUŁ 1.

Każda z Wysokich Układających się Stron będzie kontynuowała walkę po stronie Strony drugiej i po stronie Zjednoczonych Narodów do ostatecznego zwycięstwa nad Niemcami. Każda z Wysokich Układających się Stron zobowiązuje się wykazywać drugiej Stronie pomoc i poparcie w tej walce wszystkimi środkami znajdującymi się w jej dyspozycji.

ARTYKUŁ 2.

Wysokie Układające się Strony nie zgodzą się na prowadzenie separacyjnych rokowań z Niemcami lub zawarcie bez ich zgody jakiegokolwiek rozejmu lub układu pokojowego ani z rządem hitlerowskim, ani z jakimkolwiek innym rządem lub władzą utworzoną w Niemczech w celu kontynuowania bezpozwolenia polityki agresji niemieckiej.

ARTYKUŁ 3.

Wysokie Układające się Strony zobowiązują się również do ukończenia obecnej wojny z Niemcami wspólnie przedsięwzięć wszystkie niezbędne zarządzenia w celu usunięcia każdej nowej groźby wychodzącej z Niemiec — przeskładając takiemu podjęciu, który umożliwiłoby

każdą nową próbę agresji z ich strony.

ARTYKUŁ 4.

W wypadku, jeżeli jedna z Wysokich Układających się Stron okaże się zaangażowaną w działania wojenne przeciwko Niemcom, bądź to w wyniku agresji, dokonanej przez tę ostatnią, bądź to w wyniku działania przytoczonego powyżej artykułu 3, druga Strona okaże się niezwłocznie całą pomoc i garpcie, które będą w jej silech.

ARTYKUŁ 5.

Wysokie Układające się Strony zobowiązują się nie zawierać jakiegokolwiek przyłączenia i nie brać udziału w jakiegokolwiek koalicji, skiero-wanej przeciw jednej z Wysokich Układających się Stron.

ARTYKUŁ 6.

Wysokie Układające się Strony umawiają się wykazywać sobie po wojnie wzajemnie wszelką możliwą pomoc ekonomiczną w celu ułatwienia i przyspieszenia odbudowy oraz krajów i po to, by wnieść swój udział w dzieło dobrobytu świata.

ARTYKUŁ 7.

Niniejszy układ niczym nie dotyka zobowiązań, powziętych poprzednio przez Wysokie Układające się Strony względem państw trzecich na mocy ogłoszonych układów.

ARTYKUŁ 8.

Niniejszy układ, którego teksty rosyjski i francuski mają jednakową moc, zostały ratyfikowane i listy ratyfikacyjne zostaną wymienione

(Dokończenie — na str. 2.)

UKŁAD

o przemyśle i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich a Republiką Francuską (Dokładzenie)

w Paryżu tak szybko, jak tylko to będzie możliwe. Naberze on mocy od chwili wymiany listów ratyfikacyjnych i jest ważny w ciągu 20 lat. Jeżeli, przynajmniej, na rok przed upływem tego okresu układ nie zostanie wykreślony przez jedną z Wysokich Układających się Stron, to zachowuje on ważność na czas nieograniczony, 10 grudnia 1944 roku.

przy czym każda z Wysokich Układających się Stron może przerwać jego działanie powiadając o tym na rok przed tym.

W dowód czego wyżej wymienione Pełnomocniki podpisały niniejszy układ i przyłożyły doń swe pieczęcie.

Sporządzono w Moskwie w 2-ech egzemplażach.

Na mocy pełnomocnictwa Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
W. MOŁOTOW

Na mocy pełnomocnictwa Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej
G. BIDAUT

Żądanie Narodu Polskiego

Na licznych wiecach w Polsce przyjmowano się jednomyślnie uchwały, żądające przekształcenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy.

LUBLIN. (TASS). Ze wszystkich krańców wyzwolonej Polski w dalszym ciągu napływają wiadomości o wiecach i zebraniach, żądających przekształcenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy.

Na wielu robotników i pracowników w Mięciu została uchwalona rezolucja, w której zebrani zwracają się do Krajowej Rady Narodowej z prośbą o przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy.

Analogiczna rezolucję uchwaliła wiecowa gmina Jarosławskiej powiatu Jarosławskiego. Ponad 400 obecnych postanowiło prosić Krajową Radę Narodową o przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Rząd Tymczasowy.

W Lublinie zjazd starsów powiatowych województwa lubelskiego zwrócił się do Krajowej Rady Narodowej z prośbą o przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Organ Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztafard” opublikował 11 grudnia orędzie do Krajowej Rady Narodowej

wek, podpalane przez klerjańskie organy partii, z żądaniem przekształcenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy Rzeczypospolitej. Ordynat głosi, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przeprowadził w ciągu kilku miesięcy olbrzymią pracę w dziele odbudowy gospodarki i życia kulturalnego Państwa. Zadoktrynowanie państwa i politycznym ładu państwa narodu. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jest faktycznie przedstawicielem narodu.

250 włościan gminy łochowskiej, powiatu węgrowskiego, powzięła rezolucję, w której stwierdza, że Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego stworzył bliższe masom władze miejscowe i doskonale posłużył Ojczyźnie. W imię potrzeb narodu została utworzone demokratyczne Państwo Polskie. Zebrani zwracają się do Krajowej Rady Narodowej z prośbą o przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Żądanie to popierają jednomyślnie członkowie związków zawodowych miasta Węgrow.

Działacz PPS Drobnier o Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego

LUBLIN. (TASS). Gazeta „Rzeczpospolita” opublikowała artykuł przewodniczącego Rady Naczelnej PPS dra Bolesława Drobniera pod tytułem: „Najwyższy czas”. Charakterystycznie sytuację istniejącą w Polsce w chwili utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego autor pisze:

„To, że nazywano pierwszy rząd prawdziwie demokracją w Polsce, Komitetem Wyzwolenia Narodowego, uważali nas przeciwicy za do wód słabości z naszej strony. Przyzywającą była nasza ludność przed 1939 r. do rzad, a więc w nazwie PKWN upatrywała przynajmniej się do tego, iż dopiero akces londyńskich nadą PKWN właści-

wy charakter i ciężar gatunkowy „rządu”. Tymczasem życie zadalo kłam wszystkim poboznym zyczeniom rodzimiej naszej reakcji lak w kraju jak i za granicą”.

Przechodząc do przeglądu pracy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w ciągu czterech ostatnich miesięcy, p. Drobnier zaznacza, że nie ma takiej dziedzin w działalności Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, gdzie by nie udało się wywarzyć znacznych sukcesów. Na żądanie szerokoś mas, pisze Drobnier, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ma zostać Tymczasowym Rządem Narodowym Polski, gdyż dojrzały już do tego wszystkie obiektywne warunki.

Ze Związku Radzieckiego

6 milionów pudów cukru

Odbudowę cukrownie ukraińskie daly państwu 6 milionów pudów cukru. 10 cukrowni wykonano przed terminem roczne plany przerobit barok cukrowch.

W najbliższym czasie produkcja cukru zwiększy się znacznie w związku z uruchomieniem całego szeregu budowanych cukrowni. Do chwili obecnej ze 158 cukrowni ukraińskich odbudowano już 93.

Uzbeki i Azerbajdżańscy SRR wykonyli roczny plan dostawy bawełny

Kolchozy Uzbekistanu wykonały 10 grudnia państwowy plan dostaw bawełny. Państwo otrzymało bawełny surowca o 300 tys. ton więcej, niż w roku ubiegłym. 11 grudnia kolchozy i sowchozy Azerbajdżanu ukończyli roczny plan dostawy państwu surowca bawełnianego. Punkty skupu otrzymały bawełny o 110 tys. centnarów więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

40 tysięcy włościan uczestniczy w budowie elektrowni

Przy budowie farchadzkiej elektrowni (Uzbekistan) rozpoczęły się przygotowania do prac zimowych. W trzeciej dekadzie grudnia w pracach budowlanych weźmie udział 40 tys. kolchoźników.

Dzięki masowemu udziałowi ludności kanał ten zostanie ukończony do 1 marca 1945 r.

150-lecie urodzin A. S. Gribojedowa

15 stycznia 1945 roku miało 150 lat od dnia urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Aleksandra Siergiejewicza Gribojedowa. Rada Komisarzy Ludowych stworzyła Waszechwzgiwskowy Komitet organizacyjny obchodu 150-lecia urodzin A. S. Gribojedowa. Komitet otrzymał zadanie opracowania programu mającego na celu utrwalenie pamięci A. S. Gribojedowa.



Dowódca działu sztabowy K. FIEDOROW, kawaler orderu sławy I i II stopnia. Złocię M. KIRIEWA.

Oświadczanie kierownika delegacji inteligencji polskiej Dr. Skrzepszowskiego o pobycie w Moskwie

Przed powrotem do Ojczyzny kierownik delegacji polskiej inteligencji dr. Skrzepszowski w rozmowie z korespondentem TASS odpowiedział o wrażeniach odniesionych podczas pobytu w Moskwie.

— Narod polski — powiedział p. Skrzepszowski — z wielką miłością odnosi się do sprawy wielkiego przyjaźnia Związku Radzieckiego, Bohaterska Czerwona Armia przyniosła Polsce zwycięstwo pod Jazmą hitlerowskiego. Nasz naród codziennie, na każdym kroku odzyskuje realną pomoc i poparcie Związku Radzieckiego.

Zachowywaliśmy nawiązane ścisłe kontakty z przedstawicielami społecznościwa radzieckiego, bliżej zaznajomiliśmy się z osiągnięciami nauki, literatury i sztuki Związku Radzieckiego. W tym celu Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego skierował do Moskwy delegację przedstawicieli inteligencji.

Moskwa zadziwiła nas tempem swego życia, rozmachem budownictwa, które również w czasie wojny trwa nadal ze zdumiewającą intensywnością. Widzieliśmy wspaniałe domy, kina, ogólnymi stajaczkami, podziemnymi, budowane podczas wojny. Nasza delegacja odwiedziła teatry: Artystyczny, Wielki, Mały i inne, obecna była na koncertach najlepszych artystów, których słyszałem w Moskwie. Obejrzelismy również Chajnikinów, dzwonek kanału Wołga—Moskwa, zakłady samochodowe imienia Stalina i szereg innych przedsiębiorstw.

W Moskwie mieliśmy wiele spotkań. Zostaliśmy gościnnie przyjęci w Komitetach dla spraw wyższego szkolnictwa, dla spraw sztuki, architektury, kinematografii, w Uniwersytecie Moskiewskim, w Ludowym Komisarzacie Oświaty i Wzrostu Pisarzy. Każde z tych spotkań odbyło się w atmosferze serdeczności i szczerzej przyjaźni. Znamienaję się z pracą kulturalnych instytucji Moskwy, delegacji polskiej inteligencji zdobyli wiele cennego materiału dla swej pracy w dziele odbudowy ognisk kultury, zniszczonych

Przed niemieckimi okupantami. Zostaliśmy głęboko wzruszeni gorącym pragnieniem kolegów sowieckich dopomóc w odrodzeniu zakładów naukowych, muzeów, teatrów i szpitali Polaków. Umówiliśmy się oświadczyć planowej, tworzącej współpracę pracowników kultury Polski i Związku Radzieckiego.

Komitet dla spraw szkolnictwa wyższego przygotował podarunki dla polskich uczonych — preparaty, komplety literatury naukowej, pomoce i instrumenty matematyczne dla Lubelskiego Uniwersytetu Państwowego. Sowieccy architekci podzieliли się z nami doświadczeniem i zapożyczyli w literaturę o przypięszonej budowie. Wielką pomoc aparaturą i biurową okazał lubelskiej państwowej kinostudii Komitet dla spraw kinematografii.

Scisły, twórczy kontakt nawiązany został między pisarzami sowieckimi i polskimi. Umówiliśmy się oświadczyć systematycznego przekładu i wydania najlepszych utworów literatury polskiej i sowieckiej. Podczas naszego spotkania w Klubie pisarzy sowieckich zostały już odczytane rosyjskie przekłady pierwszych rozdziałów wielkiej powieści społecznej Boguszejewicza i Kornackiego „Polmer” oraz wierszy Julii ana rzybszosa.

Nasza delegacja szczególnie ważną miała się z organizacją oświaty budowej, ze stanem sowieckiego szkolnictwa wyższego, z osiągnięciami sowieckiej nauki w ciągu lat wojennych. Liczby i fakty, podane nam, charakterystycznie wybitne sukcesy nauki sowieckiej, świadczą o obywatelnie i głębokiej poświęcającej przez Rząd Radziecki sprawie oświaty ludowej,auce i przygotowaniu kadrow inteligencji naukowej.

Na zakończenie dr. Skrzepszowski oświadczył:

— Pobyt w Moskwie wywarł na nas niezatarte wrażenie. Wracamy z uczuciem ogromnej i głębokiej satysfakcji (z rosnącą) i krzepnącej przyjaźni polskiego i radzieckiego narodu. (TASS).

UTWORZENIE WŁADZ SĄDOWYCH NA WYZWOLONYM TERYTORIUM POLSKI

LUBLIN. (TASS). Jak komunikuje gazeta „Robotnik”, kierownik resortu sprawiedliwości Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jan Czuchowski został sprawozdawcą o wynikach pracy resortu w dziele stworzenia władz sądowych. Na wyzwolonym terytorium Polski dążą już w chwili obecnej 32 sądy polskie.

Przed niemieckimi okupantami. Zostaliśmy głęboko wzruszeni gorącym pragnieniem kolegów sowieckich dopomóc w odrodzeniu zakładów naukowych, muzeów, teatrów i szpitali Polaków. Umówiliśmy się oświadczyć planowej, tworzącej współpracę pracowników kultury Polski i Związku Radzieckiego.

Komitet dla spraw szkolnictwa wyższego przygotował podarunki dla polskich uczonych — preparaty, komplety literatury naukowej, pomoce i instrumenty matematyczne dla Lubelskiego Uniwersytetu Państwowego. Sowieccy architekci podzieliли się z nami doświadczeniem i zapożyczyli w literaturę o przypięszonej budowie. Wielką pomoc aparaturą i biurową okazał lubelskiej państwowej kinostudii Komitet dla spraw kinematografii.

Scisły, twórczy kontakt nawiązany został między pisarzami sowieckimi i polskimi. Umówiliśmy się oświadczyć systematycznego przekładu i wydania najlepszych utworów literatury polskiej i sowieckiej. Podczas naszego spotkania w Klubie pisarzy sowieckich zostały już odczytane rosyjskie przekłady pierwszych rozdziałów wielkiej powieści społecznej Boguszejewicza i Kornackiego „Polmer” oraz wierszy Julii ana rzybszosa.

Nasza delegacja szczególnie ważną miała się z organizacją oświaty budowej, ze stanem sowieckiego szkolnictwa wyższego, z osiągnięciami sowieckiej nauki w ciągu lat wojennych. Liczby i fakty, podane nam, charakterystycznie wybitne sukcesy nauki sowieckiej, świadczą o obywatelnie i głębokiej poświęcającej przez Rząd Radziecki sprawie oświaty ludowej,auce i przygotowaniu kadrow inteligencji naukowej.

Na zakończenie dr. Skrzepszowski oświadczył:

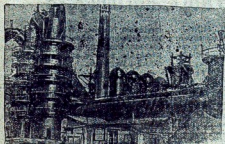
— Pobyt w Moskwie wywarł na nas niezatarte wrażenie. Wracamy z uczuciem ogromnej i głębokiej satysfakcji (z rosnącą) i krzepnącej przyjaźni polskiego i radzieckiego narodu. (TASS).

Gwiazdka dla żołnierzy

Akcja „Gwiazdka dla żołnierzy” objęła wszystkie wyzwolone ziemie polskie. We wszystkich powiatach utworzono Powoławne Komitety „Gwiazdki dla żołnierzy”, w skład których weszli przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych, duchowieństwa, nauczycielstwa, organizacji zawodowych i społecznych. Na szczególną uwagę

zasługując udział w tej akcji szkół, które wykazują podziw gotny przy i duży sprawność. Na czło wysuwa się gimnazjum im. St. Wyspiańskiego, które zebrało już około 250 kg. tytoniu, 50 kg. tłuszczu, 100 sztuk białej i ciepłych rzeczy, a w sumie deklaruje gotowność dostarczenia tysiąca paczek.

Zagłębie Donieckie odradza się



W hucie Isajenia Kujbyszewa w Kramatorsku (Donbas). Na zdjęciu widok odbudowanych części w oddziale placów przemysłowych Związku N. Szkalenkina (Fotokronika TASS).

POMYSŁOWY ŻOŁNIERZ

Niedawno na linii frontu miał miejsce taki wypadek. Czteronastoletni Puzyrowski niosł wieczorem swoim kolegom kolację. Nagle zauważył idących drogą Niemców. Była to wyprawa zwiadowcza po "języki".

Spodrebrzę naszego żołnierza dwóch hitlerowców poległo do Puzyrowskiego. Lecz żołnierz nie dał się zakoszyc. Śmiało stanął do walki z wrogami. Zręcznym berzeniem spadał wystrząs z rąk karabinu jednego, następne rozbił drugiego.

— Ręce do góry! — krzyknął Puzyrowski.

Obaj hitlerowcy posłusznie wykonali jego rozkaz. Wtedy czteronastoletni znowu zamierendero: — Kompania, znowy fryzów!

Niemcecy zwiadowcy uciekli.

Oprócz dwóch jeńców, Puzyrowski przekażał dowódcy także nieprzyjacielski aparat radiowy.

Kapitan W. GORBANJOW.

WALKA O WZGÓRZE

Nas żołnierze okopali się na nowozdobionym wzgórzu. Niemcy kilkakrotnie usiłowali wyprowadzić nas z tej pozycji. Jeden kontratak był szczególnie zacięty. Nieprzyjacieli rzucili na wzgórze około batalionu piechoty i kilka czołgów. Cekaźnicy st. lejtenantów gwardii Sierguowna oddzielił nieprzyjacielską piechotę i

zmusił ją do podnięcia na ziemię. Tymczasem strzelcy przeciwpancerni lejtenantów gwardii Byczkowna strzelali do niemieckich czołgów. Uszkodził on pięć maszyn. Nieprzyjacielski kontratak został odparty. Gwardyści dzielnie bronili zdobytego wzgórza.

Czteronastoletni gwardziści W. TARELKO

Odezwa 50 niemieckich generałów do narodu niemieckiego

Niemiecka gazeta "Woine Niemcy", organ Komitetu Narodowego "Woine Niemcy" opublikowała odezwę 50 generałów niemieckich, znajdujących się w niewoli rosyjskiej, do niemieckiego narodu i armii. Odezwa nawołuje: "Narodzie niemiecki! Powstawaj do zbawczego czynu przeciwko Hitlerowi i Himmlerowi, przeciwko ich zgnębieniu i zniszczeniu!"

Wyzwól się sam od tego niłodpowiedzialnego i zbrodnikowego kierownictwa państwowego, pchającego Niemcy do pewnej zguby!

Kończ wojnę z nami wspólnie na ofensywny zjednoczonych sił przeciwników niszczącej armii niemieckiej i to, co pozostało jeszcze u nas w ojczyźnie."

Oświata ludowa na wyzwolonych ziemiach polskich

LUBLIN, 16 grudnia. (TASS). Okupanci niemieccy przy wycofaniu się z ziem polskich zburzyli prawie wszystkie gmachy szkolne. Dzięki aktywnej pomocy społeczeństwa, rodziców i młodzieży szkolnej większość gmachów obecnej odbudowana. 85 procent dzieci w wieku szkolnym na ziemiach wyzwolonych znowu już zasiadło na ławki szkolne. Otwarto 4500 szkół powszechnych, do których uczęszcza 70 tys. uczniów. Rozpoczęła się nauka w 110 gimnazjach i liceach, miesz-

czących 30 tys. uczniów. Stworzona została sieć szkół zawodowo-technicznych, w których uczy się około 14 tys. osób. Nauka odbywa się według nowych programów.

Wielkim wydarzeniem w życiu demokratycznej Polski było otwarcie lubelskiego, warszawskiego i katolickiego uniwersytetu. Obecnie odbywa się wielka praca przygotowawcza nad odbudową politechniki warszawskiej, która do wyzwolenia stolicy Polski będzie się znajdowała w Lublinie.

Na łamach prasy polskiej.

„MINA KTÓRA ICH ROZERWIE”

Gazeta „Rzeczpospolita” w swym numerze 124 omawia sprawę rozpaczliwych wysiłków reakcji polskiej, usiłującej zahamować nowe życie w demokratycznych państwach.

„Wszyscy uczucie ludzie mieli dość czasu na to, aby stanąć do pracy, aby znaleźć się w wojsku, aby przyczynić się do dzieła budownictwa. Zostały garstki bandytów, powołujących się kłecwo na imię tych bandyliw głożą, że jedyną, co pozostało im do roboty, to nie akcja polityczna — bo na nią nikt nie zwraca uwagi! — ale morderstwa i sabotaż wobec państwa polskiego.”

„Dochodzą do nas z terenu wieści o potwornych mordach, dokonywanych skrytobójczo przez tych agentów reakcji i hitleryzmu. Oto w Końskowoj, pow. pilawickim, został zamordowany komendant posterunku milicji sb. Wojciech Popielek. W Majdanie Słanickim, pow. zamiatowskiego, zbry spod znaku AK podłożyli minę na szosie, która jechał oddział milicji 12 członków milicji zginęło sześć osób wybuchu.”

Jakby dodatkowa ilustracja do tego, co pisze „Rzeczpospolita”, jest fakt podany w artykule biuletynowej „Jedność Narodowa” Nr. 2: „13 MOGIŁ CHŁOPSKICH MOWI”

„Przed paru dniami banda najemnych zbrojów z byłym właścicielem rozparcelowanego majątku w powiecie sokólskim Sochowicami na czele, napadła na dwule rodziny robotników rolnych tegoż majątku, które przy parcelacji otrzymały po 5 ha ziemi, i spędziły się do jednej chaty, obrzucając granatami. Zginęło tam 13 osób zginęło tylko dlatego, że zwykłym robotnikom rolnym zbrzydło życie parasów, do którego zmuszani byli z działo-pradziada i zapagniętym własnego kawałka ziemi — ziemi którą nie raz zraszał swoim potem, krwią i łzami, i tę ziemię otrzymał!”

Jest to wymowne i tragiczne świadectwo pobudek kierujących terrorystami i mordercami. To też z całą szesnastką stwierdza artykuł „Rzeczpospolitej”

„Tam za Wisłą, gdzie toczy się śmiertelny bój o życie narodu, dowódczo AK zwinęło swą organizację. Hitlerizm — to nie ich wróg. Ich wrógiem jest państwo polskie,

poliski milicjant, polski chłop, polski działacz społeczny. Ich wrógiem jest wszystko, co jest polskie, co tchnie jedności narodu, spokojem dla społeczeństwa.

Bezsilne, Jesteśmy, zatrute mudy hitlerowskie. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego swą polityką narodową doprowadził do izolacji tych

wichrzyeli w społeczeństwie. Ścią nas na to, aby le ostatnie bandy bratobójcze bezsilnie zlikwidować. Mina, która podkłada pod polskich milicjantów, miną, która powiększyła grono polskich wódw i sierot, rozzerwie ich samych. Śmur, który kręca do min, zawisnie na szyi tych pacholików Hitlera.”

„Związek Samopomocy”

Na wsi polskiej wrogorączkowa praca twórcza. „Jedność Narodowa” z dnia 17 grudnia zamieszcza sprawozdanie z referatu wygłoszonego w Władysławolu na pierwszym wojewódzkim zjeździe Związku Samopomocy Chłopskiej. Analizuje on przemianę zaszła na wsi po wygnaniu okupantów niemieckich przez Czerwoną Armię.

„Zlikwidowanie majątków pańskich w znacznej mierze zmniejszyło ilość ziemi na wsi. Ulgę poculi nie tylko bezrolni, malorolni i średniorolni, którzy ziemię otrzymali, lecz także i ci chłopcy, którzy ziemi nie dostali. Również oni poculi, że skończyli się raz na zawsze pozbędni i bezpośredni wyzysk szlachy.”

Ale w każdym niemal majątku pozostało coś, co się dla parcelacji nie nadaje...

„Jedność Narodowa” nr. 2 poświęca sprawom odbudowy artykuł wstępny pt.:

„Wszyscy do pracy”

„Okupacja niemiecka pozostawia ruiny i przysiębienie, zostawia swoje piętno na psychice narodu. Dzięki jeszcze wielu ludzi pracy zarobkowej nie w sposób twórczy, nie uczciwą pracą, ale spekulacją

Tak dalej być nie może. Nikt nam pracowite, zamożnego życia nie podaruje. Musimy je sami zdobywać.”

W czasach niemieckich różnie bywało, sabotażowali się roboty, kradli się na fabrykach dźwigo, że fabryki te pracowały na rzecz okupanta. Ale dziś, jeśli nie pracujemy, jeśli pracujemy ciężko, opóźniamy chwile zwycięstwa i demokracji w Polsce i Ludowej.

Jeśli żyje w nas nienawiść do wroga, jeśli chcemy pomóc śmierci tych naszych bliskich, którzy z ręki wroga polegali, jeśli chcemy nasze miasto, w

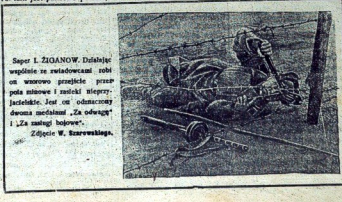
którym wyrosliśmy, powinniśmy teraz pracować bardziej intensywnie niż kiedykolwiek przedtem.

Ten, kto dziś nie pracuje, nie jest patrzliwym swego kraju. Ten, kto dziś nie pracuje, zapominał, że jest synem klasy robotniczej, tej, co potrafiła ofiarne walczyć o swą wolność... Dziś władza w rękach ludzi, przyszedł czas budować!”

Sprawa poruszona przez pismo biuletynowe jest nader ważna i istotna dla odbudowy normalnego życia i zalecenia kraju nadanych przez barbarzyńców niemieckich.

Doświadczenie twórczej entuzjastycznej pracy ludzi radzieckich na wyzwolonych ziemiach radzieckich dowodzi, jak wiele może zdziałać na tym polu zgodna praca twórcza, inicjatywa, pomysłowość i wspólne waleczne natchnione gorącą miłością ojczyźnie.

E. M.



Saper I ZIGANOW. Działając wspólnie ze zwiadowcami robi on wronow przeziście przez pola minowe i zadzieli nieprzyjacielskie. Jest on odznaczony dwoma medałami „za odwagę” i „za zasługi bojowe”.

Zdjęcie W. Szarowskiego.

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi:

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 18 grudnia

W ciągu 18 grudnia na terytorium Węgier, na północny wschód od miasta Miskolc, nasze wojska w wyniku ofensywy odcisnęły od nieprzyjaciela górsko-leśny szanton na zachód od miasta Szatorján — Ubad i dotarły do rzeki Hernad, zajmując przy tym miejscowości: Alszo-Kekek, Abszajur, Telkibania, Henc, Szujla, Surdok i stacje kolejowe: Henc, Hidacsment. Jednocześnie, na północ i północny zachód od miasta Miskolc, nasze wojska zajęły wzdłuż wód ponad 30 miejscowości, w tej liczbie: Kanl, Antalmajor, Hidewegard, Bodawaszlas, Isz, Egerseg, Sufale, Maie, Banrewe i stacje

kolejowe Bodawaszlas, Banrewe. Nasze wojska dotarły od południa do granicy Węgier z Czechosłowacją na froncie o długości 110 kilometrów, przekraczając granicę zajęły na terytorium Czechosłowacji miejscowości: Buzla, Reszite, Janok, Turmianska Ws, Bodawasz, Chorwaty, Kosowce, Kerence, Abowce i stacje kolejowe Kamence.

17 grudnia w walkach w rejonach na północny wschód od miasta Miskolc nasze wojska zajęły do niewoli 1850 niemieckich i węgierskich żołnierzy i oficerów.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych szczególnych zmian nie zaszło.

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 19 grudnia

W ciągu 19 grudnia na terytorium Czechosłowacji, na wschód i południowy wschód od miasta Koszyce, nasze wojska łamiąc opór i przeskodząc techniczne nieprzyjaciela w terenie górsko-leśnym zdobyły miejscowości: Dawidów, Cabau, Baczok, Darbow, Kerestur, Nowi Mesto, Silwaz, Slanska Huta, Skarosz, Nadaska i stacje kolejową Kalsza. W rejonie tych wasz wojska, od 16 do 18 grudnia wzięły do niewoli 2 044 niemieckich i węgierskich żołnierzy i oficerów. Jednocześnie na północie i na południowy zachód od miasta Koszyce, nasze wojska wrócić wali zdobyć na terytorium Czechosłowacji następujące miejscowości: Senia, Perina, Wyszni Lane, Nizni Lanc, Zarnow, Turnia, Dworniki, Hrhow, Jablonca, Silica, Bo-

zowa i stacje kolejowe: Miglec, Turnia.

Na północny zachód od węgierskiego miasta Miskolc, nasze wojska zdobyły na terytorium Czechosłowacji miejscowości: Kralki, Mehl, Fila, Ruziniec, Weska, Rodnowo, Cakow, Hanawa, Iwanice, Zane, Czry, Lihartowice, Isz. W walkach 18 grudnia w tym rejonie nasze wojska wzięły do niewoli 1600 niemieckich i węgierskich żołnierzy i oficerów.

Na terytorium Węgier, na północny zachód od miasta Djenesz, nasze wojska zdobyły miejscowości: Oshausla, Alszohata, Hasnosz, Tar, Matra-Wewebel, Szamszonhaza, Nad' - Barkan, Luczyn, Njresz.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych szczególnych zmian nie zaszło.

Delegacja Sowieckich Związków Zawodowych wyjechała do Francji

W tych dniach wyjechała do Francji, na zaproszenie Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, delegacja Sowieckich Związków Zawodowych.

Wyjazd ten pozwoli nawiązać osobisty kontakt z kierownikami francuskiego ruchu zawodowego i mówić z nimi o możliwości nawiązania przyjaznych stosunków i organizacji innych form współpracy.

NOWINY TECHNICZNE ZAGRANICZNEJ

AMERYKA BOMBY NOWYJAKIANSKIE

Czasopismo „Military Review” donosi, że lotnicy amerykańscy stosują obecnie bomby wybuchające po upływie 0,0099 sekundy od chwili trafenia do celu. Takie bomby są obliczone na przenikanie do wnętrza i niszczenie instalacji. Czas wybuchu daje się regulować w granicach jednej dziesiątej tysięcznej sekundy.

Związków Zawodowych do Francji

Pracy między związkami zawodowymi Francji i Związkiem Radzieckim.

Prasa słowiańska Stanów Zjednoczonych o polskim rządzie emigracyjnym

NEW-YORK (TASS). Omiawiając skład polskiego rządu emigracyjnego z Arciszewskim na czele, podpisane gazety słowiańskie wychodzące w Stanach Zjednoczonych podkreślają jego antywojenny i jawnie profaszywowski charakter i jednocześnie wysoko ocenają działalność Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Tygodnik „Głos Ludowy” (wychodzący w Detroit) zaznacza, że w skład nowego polskiego rządu emigracyjnego weszli wyłącznie przeciwnicy współpracy z Związkiem Radzieckim. Reakcyjny Arciszewski, Kwępiński, Pragier, Tarnowski, Kukiel, Berowski i inni. Tygodnik pisze, że członków nowego gabinetu łączy w ten sposób wrogi stosunek do prawdziwej demokracji i nienawiść do Związku Radzieckiego. Niezależnie od reprezentowanych partii wszyscy oni pragnęli zerwania per-

O — FRANCUSKI GABINET MINISTROW, zaprobował zawarcie francusko-rosyjskiego układu. Prasa francuska z radością wita historyczny francusko-sowiecki układ i wzajemnej pomocy.

O — W FINLANDII ukończyła swą pracę Mieszana Sowiecko-Fińska Komisja do wykluczenia francuskiej wydzierżawionej przez Związek RRR rejonu Porikala.

O — WOJSKO — SPRZYMIERZONYCH w dalszym ciągu posuwa się wzdłuż zachyłych wai i zajęła kilka miejscowości na

terytorium Niemiec. Wielkie siły lotnicze sprzymierzonych dokonały nalotu na Monachium, Duisburg, Kolonij i inne miasta niemieckie, a także obiekty wojskowe w Austrii i Węgrzech.

O — W BULGARII został ogłoszony akt oskarżenia agentów hitlerowskich, winnych wzięcia Bulgarii do wojny po stronie Niemiec — byłych regentów i członków rządów Filowa, Bozilowa, Bagrianova, Murawewa.

Kongres Polskiego Komitetu Wyzwolenia we Francji

PARYZ, 19 grudnia. (TASS). 17 grudnia został otwarty Kongres Polskiego Komitetu Wyzwolenia we Francji reprezentującego ponad 400 tys. II, przylakających wojoszków Polaków zamieszkałych we Francji. Na Kongresie było obecnych około 700 delegatów ze wszystkich departamentów Francji.

Wszyscy uczestnicy kongresu stoją na stanowisku bezwarunkowego poparcia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Za każdym razem, gdy mówcy żądali przekształcenia tego Komitetu na Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, na sali rozlegały się długotrwałe oklaski i okrzyki: „Niech żyje Rząd Polaków w Lublinie”.

Na jeździe był obecny szereg francuskich działaczy społecznych, którzy wygłosili przemówienia.

WYZNACZENIE WŁAŚCIWEGO POLSKIEGO W BERLINIE

SZTOKHOLM, 19 grudnia. (TASS). Jak komunikuje skandynawskie biuro telegraficzne, nowy poseł „rządu Salaszy” w Berlinie, Andrzej Gajda, w wywiadzie udzielonym dziennikarzom hitlerowskim, potwierdził pogłoski o rosnącej dezercji w armii węgierskiej i sabotażu na węgierskich kolejach żelaznych.

Francuski gabinet ministrów zaprobował zawarcie układu francusko-radzieckiego

LONDYN, 17 grudnia (TASS). Jak donosi agencja Reuter z Paryża, gabinet francuski po wysłuchaniu na swym dzisiejszym posiedzeniu informacji de Gaulle i Bidul, o zawarciu francusko-radzieckiego układu o przyznaniu i wzajemnej pomocy, wyraził swą satysfakcję z powodu zawarcia tego układu, który został określony, jako „doniosły element bezpieczeństwa europejskiego”.

Oficjalny komunikat wskazuje, że pakt przewiduje „współpracę we wspólnych wysiłkach w celu osiągnięcia zwycięstwa razem ze zjednoczonymi siłami zachodnio-niemieckiej siły napastniczej i odbudowę wyzwolonej Europy”.

W tym tygodniu na Zgromadzeniu Konsultacyjnym odbędą się debaty w sprawie układowi, w których weźmie udział de Gaulle.

Działania wojenne w Europie Zachodniej

LONDYN, 19 grudnia. (TASS). Komunikat sztabu Kwatery Głównej ekspedycyjnych sił sprzymierzonych donosi:

Nadal trwają ciężkie walki na tych odcinkach, gdzie nieprzyjaciel przedsięwziął ataki, a mianowicie w rejonie Monchau i Linschup; oraz na południowym odcinku granicy między Niemcami i Luksemburgiem.

W rejonie Linich wojska sprzymierzonych prowadzą operacje w celu oczyszczenia od wojsk nieprzyjaciela Durm i Maelfendorf. W rejonie przy „Zoboków mostowych pod Dier” Szaulartera wojska sprzymierzonych w dalszym ciągu posuwają się naprzód, likwidując fortyfikacje wroga. W rejonie na północny wschód od Sargemunde sprzymierzonych podszedł do zalesionego le-

śn i znajdują się w odległości jednej mili na północ od Habkirchen. Osiągnięto nowe sukcesy w rejonie Walsheim i Medelsheim. W pobliżu Bitbow wojska sprzymierzonych zdobyły dwa zaciekle bronione przez Niemców forty linii Masinota. Na północny zachód od Walsheima wojska sprzymierzonych posunęły się o 2 mile i wkroczyły do wsi niemieckiej Bundental i Niederschlettenbach. Nadal trwały wai na północny zachód od Kolmar. Osiągnięto znaczące sukcesy w Górnych Wosbach. Zaczęła nowa siła formacja ciężkich bombowców atakowała okręty wojenne w porcie Gdynia na morzu Bałtyckim.

SYTUACJA W GRECJI

LONDYN, 19 grudnia. (TASS). Według komunikatu ateńskiego korespondenta brytyjskiej kompanii radiowej, wojska angielskie całkowicie odcisnęły od nieprzyjaciela Grecję z portem Pireus. Garajson angielski, który ochraniał wzięcie ateńskie, zaatakowane wczoraj przez partyzantów, wycofał się zabierając z sobą niektórych więźniów politycznych.

Jak donosi inny korespondent, znaczne siły angielskie wyruszyły na pomoc garnizonowi, który strzegł sztabu angielskich sił lotniczych w Grecji. Przystąpiła się, że sztab ten zostanie ewakuowany po przyłączeniu się tych wojsk do garnizonu.

Redaktor odpowiedzialny
Józef GAWROŃSKI

GABETA „WOLNA POLSKA” NA POLSKIM STANOWIE.
Miejsce Polnischeho Uprawnienia fronta
dla naselzenia Polaków